

Afryka cierpienia

Nie wiem czy Bóg jest wstanie wybaczać te okrucieństwa
Jak bardzo nienawidzimy różnice rasowe człowieka
To myśmy najechali na ten kontynent by mieć niewolnika
Nie widzieliśmy w nim stwórcy tylko ludzkiego zezwierzęcenia

Te dzieci oderwane od matek i naturalnego życia
Poniżane bite sprzedawana do niewolniczej pracy
To dotyczyło także dorosłych i wielkiego ich cierpienia
A wszystko to dla pomnażania bogactwa Świata i sławy

Zabrano im godność miłości i śmierć zniszczenia
Afryka do dzisiaj nie może się dorównać do współistnienia
Przymiera głodem chorobami i ich lokalnymi wojnami
Chociaż niewolnictwa na pozór nie ma to oni są okradani

A gdzie sumienie Świata, który rośnie w bogactwa
Tylko kościół w misjach wypełnia ich codzienne pragnienia
A przecież wszyscy jesteśmy dziećmi tego samego Boga
Który wszystkich kocha niezależnie a najbardziej Afryka

My tak bardzo jesteśmy uczuleni na własne cierpienia
Może to kara opamiętania, że mamy wobec nich zobowiązania
Marnujemy żywność bawimy się w wielkich salonach Świata
Wszędzie szukamy zysku gdzie bida nam się rozmnaża

Bóg mi świadkiem, jeżeli nie oddamy Afryce sprawiedliwość
Nie naprawimy grzechów przeszłości swym kosztem oszczędności
Na nic nam Świata bogactwa doznamy stwórcy sprawiedliwość
Która nas zniszczy coraz nowszymi z Afryki chorobami

Hieronim Borkowski